

Z PASJĄ PRZEZ 7 KONTYNETÓW

Logos Travel z Poznania to lider dalekich, ciekawych i niestandardowych wyjazdów. Twórcą firmy jest **Marek Śliwka**, człowiek, który przemierzył wszystkie kontynenty, zdobył Koronę Maratonów Świata i znalazł się na liście 100 najbardziej wpływowych osób w polskiej turystyce w 2019 r. Firma od lat uczestniczy w targach TOUR SALON, których najbliższa edycja odbędzie się w dn. 14–16 lutego na Międzynarodowych Targach Poznańskich, by zaprezentować nowe pomysły dla podróżniczych freaków, jak na przykład wyprawę rosyjskim lodołamaczem atomowym na Biegun Północny.

ROZMAWIA: **KATARZYNA ŚWIDERSKA** | ZDJĘCIA: **ARCHIWUM PRYWATNE**



Korea Północna, Bajkał zimą, Amazonia. Skąd pomysł na właśnie taki profil oferty?

Marek Śliwka: Pomysł sięga dość zamierzchłych czasów, kiedy nie było Internetu, a paszporty były zdeponowane w urzędach paszportowych. Napędzany ciekawością zacząłem organizować już wtedy wyjazdy w różne zakątki

świata. Najpierw dla siebie, z czasem także dla zgranej kompanii znajomych. W którymś momencie przyszedł pomysł, aby te doświadczenia przekuć w ambitną ofertę dla ponadprzeciętnie uzdolnionych krajoznawców, który przyjął się na rynku. Po pewnym czasie staliśmy się rozpoznawalni jako firma oferująca niszowe wyjazdy

w kameralnych grupach, obsługiwanych przez pilotów – pasjonatów na pograniczu lekkiego nawiedzenia. Obecnie, po 25 latach doświadczeń, jesteśmy głównym graczem na rynku w obsłudze ambitnych programów wyjazdów w najdalsze zakątki świata, w tym także w te, do których prawie nikt inny nie organizuje podróży.

Jaka jest filozofia Waszych wypraw? Czego można na nich doświadczyć?

W „Lapidarium III” mistrz malowania słowem Ryszard Kapuściński napisał: „Życzę ci, żebyś zawsze się dziwił. W dniu, w którym przestaniesz się dziwić, przestaniesz myśleć, a przede wszystkim – czuć”. Pokolenie globtroterów kończących już powoli zwiedzanie świata uznało, że autor zawarł w tym stwierdzeniu całą istotę podróżowania, które powinno polegać na poszukiwaniu nowych Krain Zdziwień. Polegać to też miało na tym, by nie patrzeć obojętnie nie tylko na mijane krajobrazy, ale też na zastaną po drodze nędzę, choroby i beznadziejną najbiedniejszych. Było to bardzo spójne z filozofią, której także schlebiałem osobiście. Uważam bowiem, że życie w drodze – na trasie wyprawy – to przyjęcie postawy człowieka dziwiącego się. Takiego, który chce poznać ludzi żyjących inaczej niż on sam. Który jest tak samo otwarty na mieszkańców Syberii czy amazońskich plemion, jak i na mieszkańców wielkich światowych metropolii.

Kto poszukuje takich doświadczeń?

To są ludzie preferujący odkrywanie świata dla siebie i innych, świata jaki jest, po prostu. Bez retuszu i ubarwień, bez fałszywego blichtru i fasadowości. Jesteśmy nastawieni na obsługę głodnych zwiedzania i przygód krajoznawców, którzy są skłonni przemierzać tysiące kilometrów, by żyć w wymiarze przygody, we wspaniałym wymiarze Wielkiej Niewiadomej. Podróżują z nami lekarze, prawnicy, nauczyciele akademicki przedsiębiorcy, artyści. Czasem nawet listonosze.

To bardzo świadome podróżowanie, nastawione na pobudzanie zmysłów...

Jako zawodowy włóczęga jestem przekonany, że aby zrozumieć czym jest podróż w swej istocie, trzeba poczuć drażniący zapach dżungli, swędzenie na całym ciele z powodu lejącego się po kręgosłupie potu lub też natręctwo owadów przysiadających na dłoniach. Uważam też, że dobrze jest poznać to dziwne uczucie, kiedy próbuje się zaczerpnąć powietrza, a płuca nie dostają tyle tlenu, ile by chciały, bo na wysokości jest już dobrze rozrzedzone powietrze. Albo ten cudowny ścisk gardła i kłujące łzy cisnące się pod powiekami na widok tego, czego szukało się całe życie.

Jak przygotowujecie podróże, żeby zapewnić maksymalny komfort i bezpieczeństwo klientom?

Logos Travel zatrudnia, licząc razem z pilotami, ok. 50 pracowników, ludzi ogarniętych pasją podróży. To oni właśnie są naszą tajną bronią, przy pomocy której zjednujemy sobie serca i umysły klientów. Sama oferta przygotowywana jest w oparciu o własne doświadczenie. Od początku istnienia firmy obowiązuje zasada: zanim program trafi do katalogu, szlak musi być wcześniej „przetarty”. Najczęściej są to trasy, które osobiście wcześniej przejechałem lub też takie, które wcześniej poznali nasi wytrawni piloci.

W ofercie macie też wyprawy łączące udział w maratonach i zwiedzanie. Czy to też projekt zrodzony z pasji czy może wyzwanie, jakie postawił rynek?

Pomysł narodził się na wysokości prawie 6 tys. metrów na szczycie Kilimandżaro, gdzie łapiąc zachłannie rozrzedzone powietrze w płuca, poprzysięgłem sobie, że jak tylko wrócę do domu, zacznę biegać, bo inaczej dopadnie mnie przedwczesne zniedołężnienie. Dziś, po 15 latach regularnego, codziennego biegania wiem, że jest to idealna forma ruchu, którą można uprawiać prawie wszędzie, również na odległych, trudnych terenach, takich jak Antarktyda, mroźna Syberia czy wypalona słońcem pustynia centralnej Australii. Biegacze pokonują wszystkie bariery i granice, także granice ludzkiej wydolności. Zdobyte doświadczenie podróżne i biegowe postanowiłem przekuć na ofertę wyjazdów dla biegaczy. Wydany został katalog „Podróż z pasją do biegania”. Zaczynaliśmy od kilkunastu propozycji. W tegorocznym wydaniu jest już prawie 30 różnych ofert na całym świecie.

Dokąd warto się wybrać z Wami w 2020 roku?

Będziemy kontynuować dotychczasową politykę firmy, polegającą na proponowaniu coraz to bardziej ambitnych tras dla prawdziwych koneserów podróży. Mamy wiele ciekawych pomysłów. Niektóre z nich ujrzały już światło dzienne w katalogu na rok 2020, z którym pojawimy się na targach TOUR SALON. Wprowadziliśmy m.in. wyprawę rosyjskim lodolamaczem atomowym na Biegun Północny, trekking w Appalalach, dwie nowe trasy w Stanach Zjednoczonych i do Japonii, a także program wyprawy do Pakistanu oraz na trasę Somaliland – Pustynia Danakil – Dżibuti. Katalog zawiera ponad 130 propozycji wyjazdów na wszystkie kontynenty świata. Mam przekonanie, że każdy kto chciałby w ciekawy sposób zwiedzać świat, może coś dla siebie znaleźć w naszej ofercie. ■

www.tour-salon.pl

www.facebook.com/TourSalon/

bilety: 

